

## Część nieurzędowa.

Lwów, 11. czerwea.

Wczoraj wieczorem odbyło się w sali ratuszowej walne zgromadzenie „towarzystwa narodowo-demokratycznego“ pod przewodnictwem p. dra Smolki. Przedmiotem dyskusji były wnioski wydziału w sprawie wyborów poselskich i ostatniego politycznego zjazdu. W tym względzie zapadły następujące uchwały: 1) „Towarzystwo narodowo-demokratyczne“ przystępuje do tych punktów programu, które na zjeździe przyjęte zostały, obciążając wszelkie przy wszelkich dalej idących dążnościach, jakie z własnego jego programu wynikają. 2) Towarzystwo przedewszystkiem popierać będzie kandydatów federalistycznych, chcących iść ręką w rękę z opozycją prawnopolityczną innych krajów, co jednak nie wyklucza w danym razie porozumienia się z innymi stronnictwami względem wyboru kandydatów przyjmujących w zupełności punkta programu uchwalone na zjeździe. 3) Wybrany będzie centralny komitet przedwyborczy „towarzystwa narodowo-demokratycznego“ z 15 członków, mogący się w razie potrzeby uzupełnić przybraniem większej liczby członków.

Do wybranego w myśl powyższej uchwały komitetu weszli pp.: dr. Smolka, Bałutowski, Staniński Fortunat, dr. Czernyński, dr. Karcz, dr. Semilski, dr. Gottlieb, dr. Gębarzewski, Widman, Romanowicz, Łubiński, Piątkowski, Groman, Żak i dr. Popiel Juliusz.

Nie możemy tu pominąć pewnej sprzeczności, jaka zachodzi między przytoczoną wyżej pod 1) uchwałą „towarzystwa narodowo-demokratycznego“ a dzisiejszym wstępnym artykułem „Dziennika lwowskiego.“ Podczas gdy wzmiankowana uchwała mówi wyraźnie o przystąpieniu towarzystwa do „uchwalonego na zjeździe programu“, upatruje „organ demokratyczny“ jedyny rezultat rzeczonych zjazdów w tem, że poznano się wzajem i że „każde stronnictwo będzie szło swoją drogą, ale poznawszy się, łatwiej będzie teraz tam gdzie potrzeba i można, połączyć się do wspólnej akcji.“

We czwartek o godz. 6tej rano przybył J. Ex. prezydent rady ministrów hr. Alfred Potocki z Łańcuta do Krakowa, i nie zatrzymawszy się, wyjechał ztamtąd do Wiednia.

Równocześnie oczekiwano także w Wiedniu kanclerza państwa J. Ex. hr. Beusta w powrocie z Gracu, gdzie nagła słabość zmusiła go do dłuższego pobytu. Bawiąc w rzeczonym mieście, miał hr. Beust kilkakrotne dłuższe rozmowy z dr. Rehbauerem.

Agitacja wyborcza w Wiedniu otrzymała w ostatnich dniach lepszą organizację, i nie brakło też usiłowań, aby zapobiedz zbyt wielkiemu i niepotrzebnemu rozbiciu stronnictw, skupiając i koncentrując je według możliwości. Mniejsze zgromadzenia przedwyborcze w różnych dzielnicach miasta rozpoczęły się d. 8. b. m., właściwie rozstrzygającemi jednak będą dopiero ogólne zgromadzenia w przyszłym tygodniu odbyć się mające.

Wszystkie doniesienia z środkowych niemieckich krajów monarchii zgadzają się, jak stwierdza „Fremdenblatt“, w tem, że w dolnej Austrii i w Styryi, mianowicie zaś w Austrii górnej agitacja stronnictwa klerykalnego nie jest bezskuteczna. Próbkę przyjętej przez klerykalnych taktyki, aby krzykiem nie dopuszczać przeciwników do głosu, okazały się w Ried a w ostatnich dniach w Leonstein. Podburzeni przez duchowieństwo ciemni właściciele i wyrobnicy wciskają się do zgromadzeń ludowych i wywołują burzliwe sceny pociągające za sobą rozwiązanie zgromadzeń. „Fremdenblatt“ zauważa, że tego rodzaju agitacja wyborcza przekracza granice prawnie dozwolonych środków, a jeśli prawdą jest, że rząd potęcił namiestnikom, ażeby nie wywierali za-

dnego wpływu na wybory, ale zarazem czuwali nad tem, aby postanowienia prawne zabezpieczające wolność wyborów nie były naruszane, to w najpierwszym rzędzie działanie partii klerykalnej powinno zwrócić na siebie uwagę władz rządowych, które nie omisszają pewnie wystąpić z całą surowością prawa przeciw terroryzmowi klerykalnemu. Wybory powinny być zupełnie wolne, wolne od wpływu organów rządowych, ale wolne także od niedozwolonych praktyk stronnictwa, które „ku większej chwale Boga stara się zagłuszyć głos rozumu bezładnym krzykiem i zgiełkiem.“

W Węgrzech przygotowuje się według wszelkiego prawdopodobieństwa rozkład dotychczasowych stronnictw i nowe tychże ugrupowanie. Jako oznakę gotujących się zmian uważać można najnowsze artykuły wybitniejszych organów różnych stronnictw. Wielka część partii opozycyjnej sprzyrzyła sobie już jałowe spory prawnopolityczne o austriacko-węgierską ugodę i radaby zwrócić działanie opozycji ku wdzięczniejszemu zadaniu popierania prawdziwie liberalnych reform. Będąca na porządku dziennym reforma municypalna sprzyja w wysokim stopniu wspomnianemu procesowi rozkładowemu, gdyż właśnie ta część, która najmocniej zżyma się na ugodę z r. 1867, jest zarazem zwolenniczką dawnego gospodarstwa komitatowego, owej dziedzicznej plagi Węgier, gdy przeciwnie żywiły prawdziwie liberalne uznają konieczność stanowczego postępu w dziedzinie administracji i sądownictwa. Czy atoli prawda ta uturjuje sobie drogę do praktycznego zastosowania, lub czy skończy się cała rzecz na teraz na starciach osobistych i na utarczках dziennikarskich, o tem nie da się jeszcze nic pewnego powiedzieć w tej chwili.

**Warszawa.** „Gołos“ donosi, że komitet organizacyjny przygotowuje dwa ważne rozporządzenia odnoszące się do kościoła katolickiego w Królestwie Polskiem. Pierwsze rozporządzenie odbiera katolickim władzom duchownym prawo zamykania po klasztorach w drodze dyscyplinarnej duchownych osób, które dopuściły się jakiego przestępstwa. Drugie rozporządzenie odnosi się do legatów i darowizn dla kościoła, które wcielone zostaną do skarbu państwa, jeżeli nie przeznaczono ich wyraźnie na budowę lub reparację kościołów. Dobra i kapitały przeznaczone na budowy kościołów odebrane zostaną duchowieństwu i przechodzą w administrację rządową.

**Paryż.** Cesarz Napoleon był w tych dniach chory. Był to jednak tylko lekki atak reumatyczny. Wiadomość o tej lekkiej słabości prędko obiegła cały Paryż a alarmiści kolportowali już najprzesadniejsze wnioski i pogłoski. Chcąc zapobiedz wszelkim niepokojącym wieściom udał się cesarz Napoleon w poniedziałek na bal do Tuileryów.

— Sprawozdanie o budżecie już gotowe. Początek tego sprawozdania odczytał już Chesnelong w komisji budżetowej. Dwie pozaparlamentarne komisje, które się zatrudniały kwestją decentralizacji i nauki, ukończyły już swoje prace i przedłożyły rezultat swych obrad w formie kilku projektów do ustaw, które ministerstwu przedłożone zostaną. Ministerstwo może się przyłączyć do tych wniosków albo je odrzuci.

— Jak wiadomo żądał Ollivier na posiedzeniu ciała prawodawczego w ubiegłą sobotę wotum zaufania i otrzymał je. Od głosowania wstrzymała się cała lewica a oprócz tego jeszcze następujący deputowani: Thiers, Saint-Paul, Forcade, Mackau i baron des Pierres. Oprócz tego znajduje się 35 deputowanych na urlopie a pięciu w komisjach. Rezultat ten zatem nie jest wcale świetny dla Olliviera. Pięć razy już otrzymał Ollivier od izby wotum zaufania, ale ostatnie zwycięstwo było tak fatalne, że uważać je można raczej za klęskę. Lewica przyjęła rezultat

głosowania homerycznym śmiechem a Duvernois i Jérôme David zaraz nazajutrz potem przyznali wyraźnie, że to wotum zaufania ma ironiczne znaczenie. W obec takiego stanu rzeczy, w obec zachwianego stanowiska Olliviera, któremu nie sprzyja prawica tak samo jak lewica, obiegają po dziennikach pogłoski o rozwiązaniu izby, o prowizorycznej egzystencji dzisiejszego gabinetu i ewentualnych następstwach prawdopodobnego przesilenia gabinetowego.

**Rzym.** O doniesionem w telegramie zamknięciu jeneralnej dyskusji na soborze nad dogmatem o nieomyślności otrzymała „France“ kilka szczegółów z Rzymu. Połowię mowców zapisanych do głosów t. j. około 50 biskupów odebrano sposobność przemawiania, gdyż większość sprowadziła zamknięcie dyskusji powołując się na ten artykuł z regulaminu, przeciw któremu w swoim czasie 100 biskupów protest założyło. Dziennik powyższy robi przytem następujące uwagi: Od czasu otwarcia dyskusji trzecią część posiedzeń zajęli mowcy z większości, mniejszość zatem nie przewlekła dyskusji; przez zamknięcie dyskusji odebrano mniejszości możliwość zbijania argumentów większości; dyskusja nie była prowadzoną systematycznie i nie poruszyła wszystkich punktów przedmiotu. Z tego wnosi „France“, iż w Rzymie pod żadnym warunkiem odstąpić nie myślą od dogmatu o nieomyślności w skutek czego nastąpi nowa era w stosunkach kościoła do państwa a istniejący dotąd tylko w pomysłach udział pomiędzy kościołem a państwem stanie się teraz faktem.

**Madryt.** Na posiedzeniach kortezów odgrywa się teraz prolog ważnego dzieła — wyboru króla. Idzie tu wprawdzie o rzecz formalną ale stać się ona może w dalszej akcji nadzwyczaj ważną i decydującą. Podług wniosku komisji do prawnego wyboru króla potrzebną być miała tylko większość obecnych na posiedzeniu deputowanych z tym dodatkiem, by na posiedzeniu tem była najmniej połowa zaprzysiężonych członków izby. Zwolennicy księcia Montpensier byli z tego wniosku mocno zadowoleni, gdyż mogli się spodziewać, że kandydat ich zostanie niezawodnie wybrany. Podług powyższego wniosku bowiem potrzeba im było tylko 85 głosów, a ponieważ książę Montpensier ma 70 zwolenników, więc wybór jego był w takim razie bardzo prawdopodobny. Tymczasem jednakże przed tygodniem na posiedzeniu kortezów postawił progresista Rojo Arias poprawkę, podług której do wyboru króla potrzebną jest większość wszystkich zaprzysiężonych deputowanych, a więc 170 głosów. Szanse księcia Montpensier spadły ogromnie po przyjęciu tej poprawki. Zwolennicy jego starają się teraz o to, by poprawka ta przyjęta w pierwszym czytaniu 106 głosami przeciw 98 upadła przy drugim czytaniu. Tylko w takim razie bowiem wybór księcia Montpensier byłby możliwy.

**Konstantynopol.** O pożarze okropnym na przedmieściu Pera w Konstantynopolu podają dzienniki następujące bliższe szczegóły: Całe to przedmieście zamieszkałe przez bogatych Ormian stało się pastwą płomieni. Gdy pożar wybuchł, przedmieście było prawie całkiem puste, gdyż Ormianie dziesiątą rocznicę swej konstytucji obchodzili wspaniałą wycieczką za miastem. Nie tedy nie mogło być ocalonem. Spłonęła także zupełnie i część miasta, w której mieszkała kolonia włoskich robotników. Najwięcej straty ponieśli jednakże bogaci Anglicy i Ormianie. Niepodobna oznaczyć dokładnie liczby zabitych. Co chwila wydobywają ciała z pod gruzów. Dotychczas znaleziono 150 ludzi zabitych. Wojsko broni przystępu do niektórych ulic, gdyż mury spalone grożą zawaleniem. Kilka osób zginęło już w ten sposób. Szpital francuski ogarnął już płomień



Dziwienik. — Hr. Raciborski Z., z Rosyi. — Bem J., z Manajowa. — Chojecki St., z Piniak. — Rozwadowski E., z Podola. — Zurowski E., z Rosyi

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 10. czerwca.

PP Ks. Lubomirski J., do Krakowa. — Hr. Rey M., do Wielek. — Hr. Romer Wł. do Ocieki. — Hr. de a Scala J., do Juszkowic.

Zahajpola. — Younga Wł. do Przemysla. — Lipski A., do Rosyi. — Lukaszewicz D., do Otynia. — Pedracki J., do Jaćniowa.

Dziś (przedst. niem.) „Die Jüdin“, wielka opera w 5 odsłonach. Jutro (przedst. pol.) „Córka galganiarzy“, dramat w 5 aktach.

Odpowiedzialny redaktor Adolf Rudyński.

Od Administracyi. Uprasza się świetne c. k. sądy powiatowe w Baligródzie, Boherodezanach, Budzanowie, Chodorowie, Drohobyczy, Dolinie, Dukli, Gródku, Gwoźdźcu, Grzymalowie, Haliezu, Janowie, Kulikowie, Kossowie, Kozowej, Lapatynie, Mościskach, Mikołajowie, Niemirowie, Nowem siole, Obertynie, Przemyslanach, Roźniatowie, Rawie, Stryju, Starejsoli, Starem mieście, Słotwinie, Tłumaczu, Trembowli, Uścieczku, Winnikach, Żurawnie, Zbarażu, Zborowie, aby zaległość za prenumeratę „Gazety lwowskiej“ za I. półrocze 1870 po 8 zlr. w. a. nadesłały jak najspieszniej franko do Administracyi „Gazety lwowskiej“, a odnośnie do poprzednich naszych wezwań oświadczyły: czy zyczą sobie nadal prenumerować Gazetę naszą? Inaczej bowiem wstrzymamy przesyłkę takowej, która odąd tylko za przedpłatą uiszczoną z góry będzie mogła być uskutecznioną.

Cennik lwowskiej Izby handl. i przemysłowej.

Table with columns: Efekta, Uskutecz. sprzedaże, Kurs, Kurs ostatni. Includes sub-sections for Złote austriackie and D 4) czerwca.

Table with columns: Pożyczka w srebrze 1864 (funt. szt.) zwrotna w 35 latach po 5%, Pożyczka w srebrze z 1865 (franki) zwrotna w 37 latach po 5%, Metaliki po 4 1/2%, Przezn. do wyl. z r. 1839 całe losy, etc.

Table with columns: Kolej gal. Kar. Lud. sr. po 300 zł. 5% za 100 zł., Kol. gal. Karola Ludwika II. emisji, 5. Losy, Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a., etc.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Table with columns: Dnia 8 czerwca 1870., 1. Dług publiczny, A. Państwa, Z pożyczki narodowej z procentami od stycznia do lipca po 5%, etc.

Table with columns: 2. Akcyje, Banku anglo-austr. na 200 zł. (20 funt. szterl.), z wpłatą 50%, Inst. kred. dla handlu po 160 zł. w. a., etc.

Table with columns: Telegrafowany kurs wiedeński, Dnia 10. czerwca, Jednolity dług państwa w banknotach, etc.

970 DZIENNIK URZĘDOWY.

(1337) Licitations = Ankündigung. (2) (1339) Obwieszczenie. (1) Nr. 4313. Zur Wiederverpachtung der nachgenannten an der Karpathen-Hauptstrasse gelegenen Mautstationen auf die Zeit vom Tage der Uebnahme der Objecte bis Ende December 1872 wird bei der F. F. Finanz-Bezirks-Direction in Neu-Sandez an dem im Verzeichnisse angeführten Tage eine Licitation abgehalten, bei welcher auch Anbothe unter dem Fiscalpreise angenommen werden.

Table with columns: Name und Eigenschaft des Pachtobjectes, Tariffätze, Wegm. nach Meilen, Brückenm. nach der Classe, Anstufungspreis in öfter. Wäh. auf ein Jahr fl., Die Licitation wird von 9 Uhr Vormittags bis 2 Uhr Nachmittags abgehalten am.

Nr. 16959. W celu wypuszczenia budowli konserwacyjnych w latach 1870, 1871 i 1872 wykonać się mających na gościńcach rządowych, zostających pod zarządem c. k. starostwa Samborskiego, odbędzie się 28. czerwca 1870 r. o godzinie 12tej w południe w wyż wymienionem starostwie licytacya przez oferty.

(1342) E d y k t. (1) Nr. 3109. Ces. król. sąd powiatowy miejsko-delegowany w Tarnopolu zawiadamia nieobecnego i z miejsca i pobytu nieznanego Majera Maja, że mu w jego sprawie z Markusem Leibem Rosen o 42 zlr. w jego sprawie z Markusem Leibem Rosen o 42 zlr. 25 kr. p. adwokata Dr. Sternklar kuratorem z zła-

(1346) **E d y k t.** (1)  
Nr. 8111. Ces. król. sąd krajowy Krakowski zawiadamia niniejszym edyktem p. Jana hr. Wielchorskiego, z życia i miejsca pobytu niewiadomego, w razie zaś jego śmierci z miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców tegoż, że przeciw niemu wniosła pozew de praes. 23. kwietnia 1870 do l. 8111 p. Karolina z Biańskich Jezierska o wykreślenie poz. 30 on. z realności L. 45 Dz. I. (16 G. I.) w Krakowie położonej, i że w skutek tego termin do ustnej rozprawy na dzień 17. sierpnia 1870 wyznaczony został.

Gdy miejsce pobytu pozwanego nie jest wiadomem, przeto c. k. sąd w celu zastępowania Jana hr. Wielchorskiego ustanawia na koszt i niebezpieczeństwo jego tutejszego p. adwokata Dr. Kaufmanna kuratorem nieobecnego, dodając mu na zastępcę Dr. Markiewicza, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanemu, aby w wyz. oznaczonym czasie albo sam stanął, lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił, lub wreszcie innego obrońcę sobie wybrać i o tem sądowi donieść, w ogóle zaś, aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył, w razie bowiem przeciwnym wynikiem z zaniedbania skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Kraków, 24. maja 1870.

(1348) **E d y k t.** (1)  
Nr. 2741. Ces. król. sąd powiatowy dla miasta Tarnopola wydzielony podaje do wiadomości, że w Tarnopolskim szpitalu miejskim na dniu 10. marca 1870 zmarła bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia Zuzanna Słońska.

Gdy tutejszemu sądowi niewiadomo, czyli i którym osobom do niniejszego spadku przysłuży prawo dziedziczenia, przeto wzywa się wszystkich, którzyby do spadku z jakiegokolwiek tytułu prawnego rościli sobie prawo, aby się w przeciągu jednego roku od niżej położonej daty poczynszy w tutejszym sądzie tem pewniej zgłosili i uzasadnione swe oświadczenie wniosli, ile że w przeciwnym razie spuścizna, dla której tymczasowie p. adwokata Dr. Maxa jako kuratora się ustanawia, tylko tym, którzy na podstawie prawa spadkowego się zgłosili, przyszną być, zaś jej nieprzyjęta część, lub w razie gdyby się nikt nie zgłosił, cała spuścizna jako opuszczała państwu przypadnie.

Tarnopol, dnia 12. maja 1870.

(1338) **Ogłoszenie konkursu.** (1)  
L. 351. Na mocy upoważnienia Wysokiego Wydziału krajowego we Lwowie z dnia 31go maja 1870. r. do l. 6881 Dyrekcya szpitali ogłasza konkurs na posadę adjunkta przy oddziale II. chorób zewnętrznych w szpitalu św. Łazarza z płacą roczną 400 zł. i dodatkiem 80 zł. w. a. na pomieszkanie.

Posada Adjunkta w mowie będąca udzieloną będzie na dwa lata, a przy odpowiednim i ścisłym pełnieniu obowiązków, przedłużoną być może na następne dwa lata.

Ubiegający się o rzezoną posadę winni wnieść swoje podania najpóźniej po dzień 24. czerwca b. r. do Dyrekcji szpitali św. Łazarza i św. Ducha w Krakowie bezpośrednio, lub przez swoją władzę przełożoną, jeżeli są teraz w służbie publicznej.

W podaniach wykazać należy:

1. Wiek, stan, miejsce urodzenia i przynależność państwową;
2. Stopień doktora medycyny i chirurgii otrzymany na jednym z uniwersytetów monarchii austro-węgierskiej, i
3. władanie językiem polskim.

Dyrekcya szpitali św. Łazarza i św. Ducha.

Kraków, dnia 8. czerwca 1870.

(1344) **E d y k t.** (1)  
L. 1379. C. k. sąd powiatowy w Horodence zawiadamia Stefana Michajlenkę, z miejsca pobytu niewiadomego, że na dniu 4. kwietnia 1870 do liczby 1379 wytoczyła przeciw niemu Wasylina Podza-

mecka pozew pto. 98 zł. 35 kr. w. a. z przynależnościami.

C. k. sąd ustanawia dla nieobecnego pozwanego na tegoż koszt i niebezpieczeństwo kuratora w osobie p. Józefa Puchalskiego w Horodence, któremu pozew doręcza, i do rozprawy sumarycznej termin na 30. sierpnia 1870, godzinę 10tą rano wyznacza, oraz wzywa pozwanego, ażeby się z kuratorem względem środków obrony porozumiał lub innego zastępcę sobie obrał, inaczej skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Z c. k. sądu powiatowego.  
Horodenka, dnia 3. czerwca 1870.

(1341) **G d i e t.** (1)  
Nr. 72-6. Vom Tarnower k. k. Kreisgerichte wird der Inhaber des vom Naftali Wachskirz an eigene Ordre über den Betrag von 1850 fl. öst. Währ. ausgestellten von Bienen Neugasser acceptirten Drei Monate à dato zahlbaren Wechsels ddo. Tarnow 24. Mai 1868 aufgefordert, denselben binnen 45 Tagen von der Kundmachung dieses Beschlusses diesem Gerichte vorzulegen, widrigenfalls derselbe für null und nichtig erklärt werden wird.

Aus dem Rathe des k. k. Kreisgerichtes.  
Tarnow, am 12. Mai 1870.

(1343) **E d y k t.** (1)  
L. 1378. C. k. sąd powiatowy w Horodence zawiadamia Stefana Michajlenkę z miejsca pobytu niewiadomego, że na dniu 4. kwietnia 1870 do liczby 1378 wytoczyła przeciw niemu Katarzyna Hryciuk pto. 98 zł. 35 kr. z przyn.

Sąd ustanawia dla nieobecnego pozwanego, na tegoż koszt i niebezpieczeństwo kuratora w osobie p. Józefa Puchalskiego z Horodenki, któremu pozew doręcza, i do rozprawy sumarycznej termin na 30go sierpnia 1870 — 10. godzinę zrana wyznacza, oraz wzywa pozwanego, ażeby się z kuratorem względem środków obrony porozumiał, lub innego zastępcę sobie obrał, inaczej skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Z c. k. sądu powiatowego.  
Horodenka, dnia 3. czerwca 1870.

(1340) **E d y k t.** (1)

L. 6295. C. k. sąd obwodowy jako handlowy i wekslowy w Stanisławowie wzywa niniejszem posiadacza wekslu następującej treści:

Kossów am 22. December 1865 Pr. 210 fl. öst. Währ. am 20. August 1866 zahlen Sie gegen diesen prima Wechsel an die Ordre meiner Eigenen die Summe von Gulden Zweihundert Zehn öst. W. den Werth erhalten, und stellen es auf Rechnung ohne Bericht. Herr Onufry Tomiuk in Pryczka z. b. in Kossów — Jankel Marmorosch angenommen Onufry Tomiuk als Zeugen Jan Ziniak, Nikol Ziniak — à conto dieser Wechselschuld erhalten 56 fl. öst. W. sage! Fünfzig sechs Gulden öst. W. Jankel Marmorosch — für mich an die Ordre der Fr. Czarne Marmorosch den Werth erhalten ohne Obligo Jankel Marmorosch, aby takowy w 45 dniach od dnia ostatniego umieszczenia niniejszego edyktu w Gazecie lwowskiej licząc, do sądu złożył, inaczej po upływie tego terminu weksel ten za umorzony uznany będzie.

Z c. k. sądu obwodowego.  
Stanisławów, dnia 18. maja 1870.

#### Erkenntnisse.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Graz hat mit dem Beschlusse vom 13. d. Mts. Zahl 5832, im Sinne des §. 63 B. G. das Verbot der Weiterverbreitung des in Nr. 37 der Zeitschrift „Freiheit“ enthaltenen Artikels „Vor siebzehn Jahren“ wegen Vergehens der Aufwieglung, §. 300 St. G., ausgesprochen. (1283)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Beschlusse vom 18. Mai 1870, N. G. 13177, die Beschlagnahme der Nr. 34 der in Wilsen erscheinenden periodischen Zeitschrift „Czesky lev“ vom 12. Mai 1870 wegen des im dem Artikel „Kral mluvil“ enthaltenen Thatbestandes des im §. 63 und 64 St. G. bezeichneten Vergehens der Majestätsbeleidigung und der Beleidigung der Mitglieder des kaiserlichen Hauses, in Rücksicht dieses Artikels bestätigt und das Verbot der Weiterverbreitung des bezeichneten Artikels ausgesprochen. (1305)

## Doniesienia prywatne.

# F I L I A

## c. k. uprz. Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu we Lwowie

podaje do publicznej wiadomości, że wydaje

# Asygnaty kasowe

4 procentowe za 2dniewem } wypowiedzeniem  
4<sup>1</sup>/<sub>2</sub> „ „ 8 „ }

i że wszystkie jej 4% Asygnaty kasowe z 8miodniowym terminem wypowiedzenia w obiegu znajdujące się, od 1<sup>go</sup> września 1869 po 4<sup>1</sup>/<sub>2</sub> od staoprocentowane są.

(467—16)

## Towarzystwo kolei Lwowsko-Czerniowiecko-Jasskiej.

### Ogłoszenie.

Poczynszy od dnia 1. czerwca r. b. aż do dalszego rozporządzenia nadwyżki opłat, które przy cenzurze rachunków z obrotu towarowego, później przez kontrolę znalezione zostaną, będą w stacyach, gdzie opłatę uskuteczniiono, konsygnacją ogłaszane, i właścicielom na ich pisemne podania za kwitem niestemplowanym

natenczas wypłacane, jeżeli przy frankaturze świadectwo przyjęcia (Aufnahmschein) i list frachtowy, zaś przy przekazach list frachtowy przedłożą, i jeżeli temi dokumentami nadwyżka w opłacie udowodnioną zostanie.

Po upłynieniu terminu reklamacyi w §. 37. regul. ruchu przepisanego; zwrotu nadwyżki opłaty żądać nie można.

Lwów w maju 1870.

## Dyrekcya ruchu.

(1345)